

Kruszewski, Zbigniew

Wystawa "Los Caprichos" Francisco Goi : przemówienie Prezesa TNP dr hab. inż. Zbigniewa Kruszewskiego podczas uroczystości otwarcia wystawy 4 grudnia 2003 r. w salach Muzeum Mazowieckiego w Płocku.

Notatki Płockie 48/4-197, 52-53

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WYSTAWA „LOS CAPRICIOS” FRANCISCO GOI

Przemówienie Prezesa TNP dr. hab. inż. Zbigniewa Kruszewskiego podczas uroczystości otwarcia wystawy 4 grudnia 2003 r. w salach Muzeum Mazowieckiego w Płocku

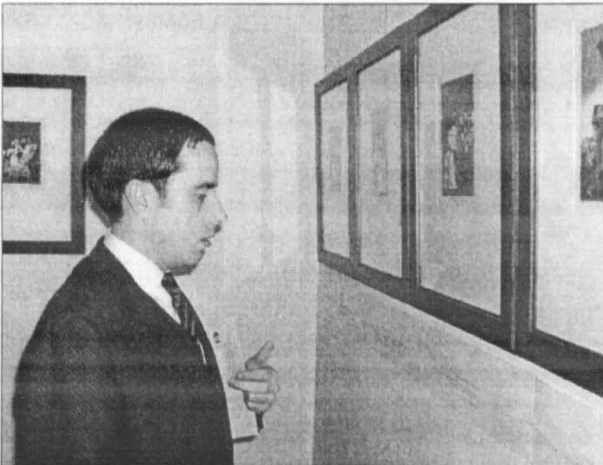
Szanowni Państwo!

Dzisiejsza wystawa jest hołdem dla wybitnego twórcy Francisco Goi z okazji 175. rocznicy śmierci.

Francisco Goya y Lucientes, żyjący na przełomie XVIII i XIX stulecia, to wybitny malarz i grafik hiszpański, którego twórczość obejmuje około 500 obrazów olejnych i malowideł ściennych, niemal 300 akwafort i litografii oraz kilkaset rysunków. Autor zasłynął głównie jako malarz portretów. W swoim dorobku ma ich około 200, w tym słynny *Portret Karola IV z rodziną*, który stworzył będąc głównym malarzem dworu hiszpańskiego. Wtedy też powstała para nie mniej znanych obrazów *Maja ubrana* i *Maja naga*, one to zresztą doprowadziły artystę przed oblicze inkwizycji. Odpowiedzią Goi na kampanię Napoleona w Hiszpanii, lata prześladowań i terroru, były znakomite płótna *Drugi maja 1808* i *Rozstrzelanie powstańców madryckich*.

Punktem zwrotnym w życiu artysty stała się choroba, w wyniku której niemal całkowicie ogluchł. Wtedy to pojawiły się po raz pierwszy w jego twórczości motywy dziwne, przerażające i satyryczne. Swój wyraz znalazły w serii 80 przejmujących grafik *Kaprysy*, wykonanych techniką akwaforty i akwatinty. Dominuje w nich nastrój tajemnicy i grozy, a świat realny splata się z elementami fantastyki.

Prezentowany dzisiejszego wieczoru ten właśnie zbiór stanowi jeden z pomników ludzkiego umysłu. Pochodzi z pierwszej - trzystu egzemplarzowej - edycji cyklu z roku 1799. Do Polski przywiózł grafiki powstaniec listopadowy, emigrant Józef Feliks Zieliński w 1873 r. Do Towarzystwa Naukowego Płockiego trafiły one wraz z innymi skarbami jako dar rodziny Zielińskich - świątłych ziemian ze Skępego. Warto podkreślić, że będące w posiadaniu Towarzystwa Naukowego *Kaprysy* stanowią jeden z najlepiej zachowanych egzemplarzy na świecie.



Radca Ambasady Królestwa Hiszpanii Jorge Soler Hidalgo ogląda grafiki.



Zbigniew Kruszewski - Prezes TNP i Sławomir Golonka - Wiceprezes PKN ORLEN S.A. podczas uroczystego otwarcia wystawy.

Kaprysy to najwcześniejsza i do dzisiaj wywołująca kontrowersje, seria rycin, która stanowi, przenikniętą racjonalizmem, satyrę na ustrój społeczny i polityczny Hiszpanii. Cykl *Kaprysy* składa się z dwóch części, z których każdą otwiera autoportret artysty. Pierwsza część - zainaugurowana autoportretem w kapeluszu - zawiera ironiczną refleksję nad moralnością człowieka. Drugą część otwiera najślynniejsza bodaj grafika nr 43 pt. *Gdy rozum śpi, budzą się upiory*. Ryciny cechują się tutaj tajemniczością i przejmującą grozą. Pełne są fantastycznych scen i postaci. Goya analizuje w nich ciemną stronę natury ludzkiej, opętanej przez zabobony, uprzedzenia i czary. Spośród kilku grup tematycznych *Kaprysov* najbardziej uwidaczniają się: nacechowana ironią krytyka społeczna, walka z zabobonami oraz erotyzm.

Przedmiotem plastycznych rozważań Francisco Goi jest prawda o ludzkiej naturze, o jej złożoności, o dobru, jakie jest w człowieku, i złu, z którym się zmagają. Te - często drastyczne w swojej wymowie - obrazy nie są prostą krytyką, lecz wskazują drogę ku pięknu.

Szanowni Państwo!

Jedyny w Polsce, wydany za życia artysty, komplet *Los Caprichos* prezentowany był po raz pierwszy w roku 1947 w Muzeum Narodowym w Warszawie. Dotychczas w Płocku eksponowano grafiki w 1949, 1970 i 1992 roku, obecna wystawa jest czwartym pokazem w Książęcym Grodzie.

Dzisiejsza uroczystość jest także promocją wydanego przez Towarzystwo Naukowe Płockie na tę okazję specjalnego albumu, w którym znalazło się wszystkich 80 grafik z cyklu *Kaprysy*. Wstęp do albumu napisała Pani Renata Bartnik z Muzeum Lubelskiego, w którym



Otwarcie uświetnił koncert muzyki hiszpańskiej w wykonaniu Płockiej Orkiestry Symfonicznej im. Witolda Lutosławskiego pod dyktando Jacka Bonieckiego.

wiosną tego roku odbyła się podobna wystawa. Ta piękna publikacja - oprócz swojej artystycznej wymowy - jest również przykładem zgody i współdziałania.

Podobnie jak w przypadku wydanego trzy miesiące temu reprintu *Ewangelii według św. Mateusza* w tłumaczeniu Stanisława Murzynowskiego, także i tutaj grono swiatłych osób wzniosło się ponad codzienność i wsparło finansowo nasze przedsięwzięcie.

Pragnę podziękować Panu Mirosławowi Milewskiemu Prezydentowi Płocka za hojność i wsparcie dla naszego projektu. Głównym Sponsorem albumu jest bowiem Urząd Miasta Płocka.

Dziękuję Panu Zbigniewowi Wróblowi Prezesowi PKN ORLEN S.A. za życzliwość, z jaką przyjął nasz pomysł. Głównym Sponsorem wystawy jest Orlen.

Pragnę podziękować Zarządowi CNH Polska oraz Panu Jerzemu Wróblowi.

Dziękuję:

- Panu Markowi Hauszyldowi - Prezesowi Fundacji „Semper Polonia”;
- Panu Robertowi Raczkowskiemu - Dyrektorowi firmy Stangpol;
- Panom Mieczysławowi Żuradzie, Józefowi Goczyńskiemu i Zdzisławowi Lipińskiemu - Prezesom firmy Konkret z Płocka;
- Panu Michałowi Boszko Staroście Płockiemu.

Dziękuję Panu Tadeuszowi Zarembie - Dyrektorowi Muzeum Mazowieckiego w Płocku, dzięki uprzejmości którego możemy wystawiać nasze dzieła w pięknej scenerii Zamku Książąt Mazowieckich. Dziękuję Panu także za wspaniałą aranżację wystawy. Dziękuję także pracownikom Muzeum Mazowieckiego oraz Towarzystwa Naukowego Płockiego - dzięki Państwa pracy dzisiejsza wystawa posiada należyty jej blask.

Podziękowania pragnę złożyć naszym przyjaciołom z Płockiej Orkiestry Symfonicznej imienia Witolda Lutosławskiego: Panu Jackowi Bonieckiemu i Panu Jerze-



Prezes TNP dr hab. inż. Zbigniew Kruszewski wznosi toast podczas uroczystego bankietu. Od lewej: Renata Bartnik - autorka wstępu do wydanego przez TNP albumu, dr hab. inż. Zbigniew Kruszewski - Prezes TNP, prof. dr hab. Bogdan Grzełowski - Rektor Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica, Jorge Soler Hidalgo - Radca Ambasady Królestwa Hiszpanii.

mu Józwiakowi za przygotowanie specjalnego koncertu na dzisiejszą uroczystość.

Serdecznie dziękuję Panu Tadeuszowi Daszewskiemu Dyrektorowi Rejonowego Urzędu Poczty w Płocku, który podobnie jak trzy miesiące temu podczas sesji naukowej o Murzynowskim, także i teraz sfinansował wydanie okolicznościowego stempla pocztowego oraz wydał na dzisiejszą uroczystość okolicznościowe karty pocztowe. Stempel ten został, podobnie jak wówczas, zaprojektowany przez Pana Aleksandra Pluszcza, któremu uprzejmie dziękuję.

Pragnę podziękować Panu Krzysztofowi Izycykiem - koncesjonerowi firmy Blikle, który obdarował nas swoimi smakowitymi wyrobami.

Dziękuję Ireneuszowi Szychowskiemu Dyrektorowi Zespołu Szkół Ekonomiczno-Kupieckich w Płocku oraz uczniom tejże szkoły za przygotowanie poczęstunku.

Wszystkim Państwu dziękuję za zaszczylenie nas swoją obecnością.

Na koniec pragnę podzielić się z Państwem refleksją, otóż *Kaprysy* Francisco Goi i Towarzystwo Naukowe Płockie wyrastają z tej samej tradycji, z ducha oświecenia, umiłowania wolności i tolerancji. Dlatego, ceniąc ponadczasowe wartości, których są skarbnicą, otaczamy je szczególną troską.

Dziękuję Państwu za uwagę